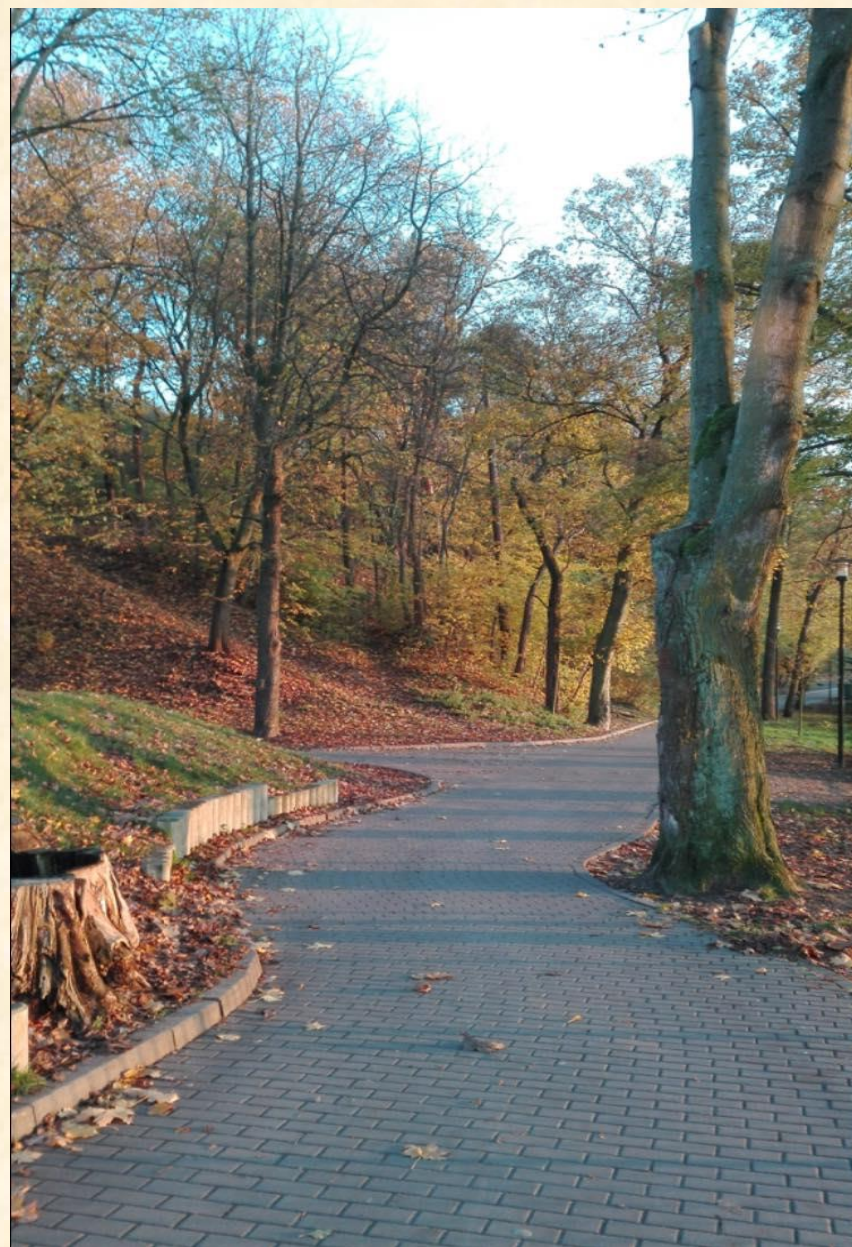


"Maria Dąbrowska  
i jej związki z Choszczem"

*Zachwycaly ją w Choszcznie  
pięknę, egzotyczne krzewy poniemieckie,  
międy innymi odkryła chiński bez.  
Uwielbiała samotne spacerę pod Miejską  
Górę, gdzie napawała się ulubionym  
od dzieciństwa gwizdem kosów.  
Rozrzewniała się codziennie słyszając, jak  
na ul. Mickiewicza pastuch trąbił na rogu  
nawołując posiadaczy krów do ich  
wypędzania, by mógł je pogać  
na wspólne pastwisko.<sup>1</sup>*

Tak pobyt Marii Dąbrowskiej  
w Choszcznie wspomina jej siostrzenica  
Danuta Hepke.



**Miejska Góra w Choszcznie 11.11.2019 r.**

## **Maria Dąbrowska**

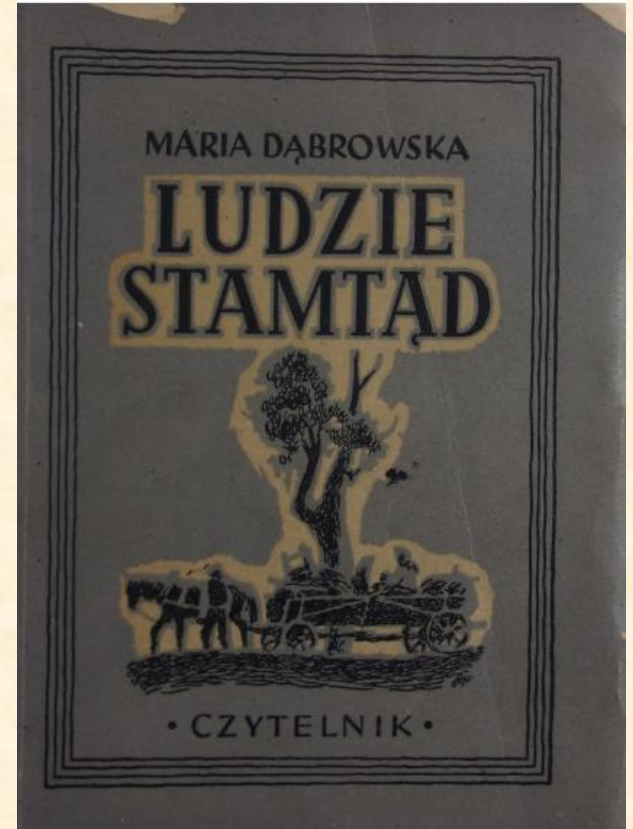
urodziła się 6 października 1889 roku w Russowie koło Kalisza.

Jedna z najwybitniejszych polskich powieściopisarek XX wieku pochodziła z zubożałej rodziny ziemiańskiej.

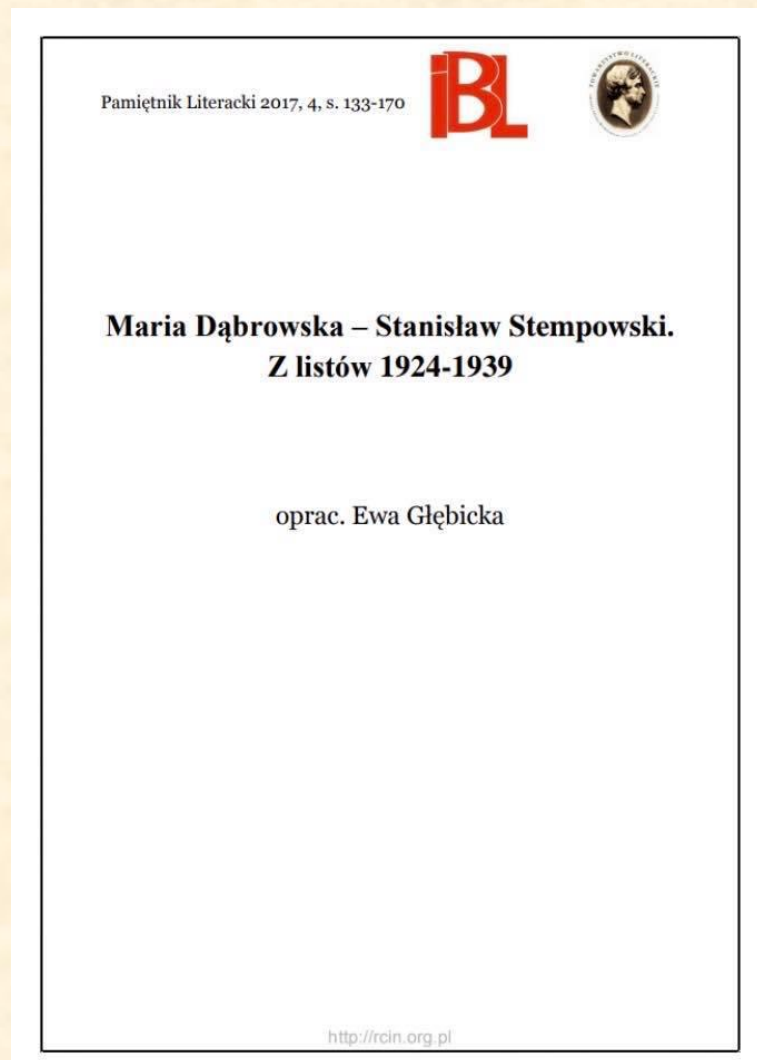
Ojciec, Józef Szumski, powstaniec z 1863 roku, był administratorem majątków ziemskich. Matka Ludomira z Gałczyńskich w młodości uczyła na pensji. Po ukończeniu nauki w szkole średniej w Kaliszu i w Warszawie Maria Szumska wyjechała na studia za granicę. Studiowała nauki przyrodnicze w Lozannie oraz socjologię i filozofię w Brukseli. W 1911 roku wyszła za mąż za Mariana Dąbrowskiego, historyka i publicystę, a od 1914 roku korespondenta wojennego I Brygady Legionów.



Debiutem Marii Dąbrowskiej, która na stałe zamieszkała w Warszawie, było opowiadanie opublikowane w 1913 roku „We Francji... ziemi cudzej”. Ona sama za właściwy debiut uważała opowiadanie „Janek” oparte na motywie śmierci brata opublikowane w 1914 roku. Wybuch I wojny światowej zaskoczył ją, kiedy przebywała na stypendium w Anglii. W 1915 roku związała się z ruchem niepodległościowym. W 1917 roku przeniosła się do Warszawy, gdzie pracowała w Ministerstwie Reform Rolnych. Wciąż dużo pisała i w roku 1923 wydała opowiadania „Uśmiech dzieciństwa”, którym zwróciła uwagę krytyków i czytelników. Wtedy też postanowiła całkowicie poświęcić się pracy literackiej. W 1925 roku umiera jej ukochany mąż. Pamiętam jak melancholijna i zamyślona krążyła po polach. (...) Zbierała polne kłosa i po powrocie stroiła w nie fotografię męża stojącą na stoliku w jej pokoju.<sup>2</sup> - wspomina Danuta Hepke. Dąbrowska nie przestaje pisać i w tym samym roku ukazują się jej opowiadania w tomie „Ludzie stamtąd” będący niejako powrotem do „kraju lat dzieciennych” pisarki.



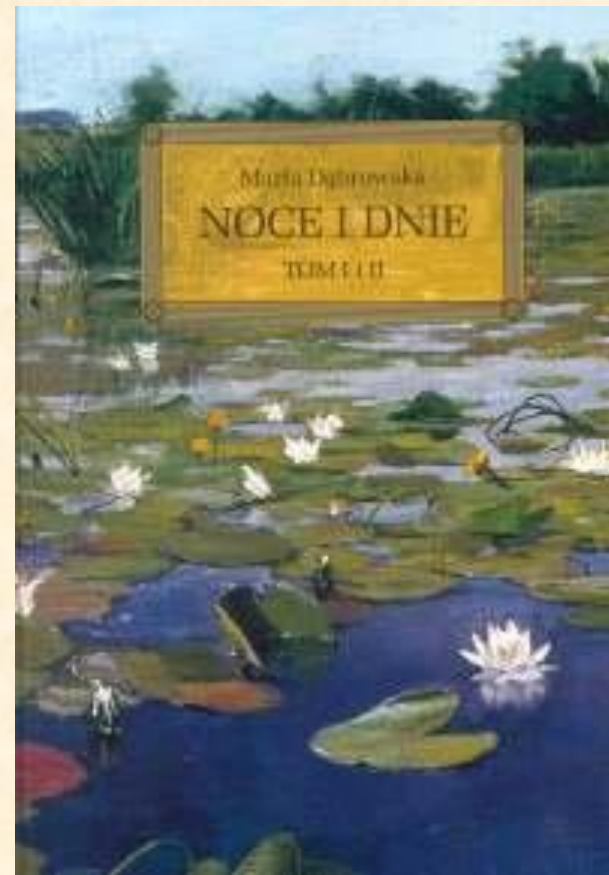
W tym czasie przyjaźni się z przyjacielem męża Stanisławem Stempowskim – osobowością polskiego międzywojnia, intelektualistą o szerokiej i wszechstronnej wiedzy. W swoich listach do Marii Dąbrowskiej Stempowski przedstawia się czytelnikom jako człowiek wysokiej kultury osobistej i intelektualnej - ciepły, troskliwy, a jednocześnie opiekuńczy duch pisarki. To on współtworzył świat lektur Marii Dąbrowskiej i był jej przewodnikiem po wysokiej literaturze. Stempowski miał, jako pierwszy czytelnik i doradca, znaczący wpływ na ostateczną redakcję „Nocy i dni”. W przedstawionej obok publikacji opisano 19 rękopiśmiennych listów.



W 1928 roku pisarka zaczyna pisać swoje największe dzieło. Tak proces powstawania „*Noce i dni*” wspomina Danuta Hepke-Kelch – siostrzenica Marii Dąbrowskiej: *Odwiedziłam Maryjkę. Do jej pokoju wchodziłam zawsze z pewnego rodzaju nabożeństwem. Stół był założony stosami papieru. Maryjka wówczas bardzo dużo pisała. Były to przeważnie opowiadania. Rodziła się tam też koncepcja zamierzonej wielkiej powieści. Podczas jednego ze spacerów rzekła do mnie: „Wiesz, zdecydowałam się już na imię bohaterki, będzie to Agnisia”.*<sup>3</sup>

Pierwowzorami postaci byli rodzice Marii Dąbrowskiej – Józef Szumski i Ludomira Szumska.

Sama Dąbrowska tak pisze: *Zaczynam szkicować powieść.*<sup>4</sup> Powieść ta początkowo zatytułowana *Pośród życia i śmierci*, ewoluowała stopniowo do *Domowych Progów*, następnie *Kłopotów Pani Barbary*, a wreszcie rozrosła się w sagę „*Noce i dni*”.





**Przyznanie Państwowej Nagrody  
Literackiej**

W 1931 roku ukazał się pierwszy tom powieści Dąbrowskiej „*Noce i dnie*”, która przez krytyków literatury uważana jest za najlepszą powieść epicką w dwudziestoleciu międzywojennym. Za „*Noce i dnie*” Dąbrowska była pięciokrotnie nominowana do Nagrody Nobla w dziedzinie literatury. Powieść przedstawia dzieje kilku pokoleń rodziny szlacheckiej Niechciców na tle wielkich przeobrażeń społecznych, politycznych i historycznych. *Ciocia stawała się już znaną postacią* – wspomina Danuta Hepke - Kelch. – „*Z wielką radością przeczytaliśmy w prasie o przyznaniu jej w 1934 roku Państwowej Nagrody Literackiej*”.<sup>5</sup>

## **Noce i Dnie Marii Dąbrowskiej i Przemięło z wiatrem Margaret Mitchell**

Zestawienie dzieła Marii Dąbrowskiej z amerykańskim bestsellerem wydaje się ryzykowne, kilka kryteriów skłania jednak do porównawczej lektury tych utworów. *Obie powieści natychmiast po wydaniu odniosły sukces komercyjny oraz spotkały się z aklamacją ze strony krytyki (i równie szybko doczekały się głosów sceptyków, przekonanych o przecenianiu ich wartości). Powieść Mitchell nagrodzono Pulitzerem, a nakręcony na jej podstawie w 1939 roku film Victora Fleminga zdobył osiem Oscarów.*

*Cykl Dąbrowskiej uhonorowano Państwową Nagrodą Literacką, pisarka była też kilkakrotnie nominowana do Nagrody Nobla: w 1939, 1957, 1959, 1960 i 1965 roku. Filmowa adaptacja Nocy i dni dokonana przez Jerzego Antczaka w 1975 roku cieszy się nieślabnącą popularnością, a w swoim czasie także ubiegała się o nagrodę Amerykańskiej Akademii Filmowej.* <sup>6</sup>

*Obie autorki na swoje główne bohaterki wybrały kobiety niesympatyczne, niewdzięczące się do czytelnika, o trudnych charakterach, małostkowe i kapryśne. Zarówno Scarlett O'Hara, jak i Barbara Niechcicowa przez całe życie kultywują wspomnienie niespełnionej, idealnej miłości, nie doceniając autentycznego uczucia oferowanego im przez mężczyzn o wiele bardziej przyziemnych niż obiekt ich westchnień.* <sup>7</sup>



# Życie w czasie II wojny światowej

Wybuch II wojny światowej zaskoczył Marię Dąbrowską i Stanisława Stempowskiego we Lwowie, skąd wrócili do Warszawy w 1941 roku. W warszawskim mieszkaniu zastali siostrę Jadwigę Szumską i bratową - żonę Bogumiła z dwójką dzieci. Danuta Hepke - Kelch tak wspomina tamten czas: *Ciocia, nie mając sama dzieci, otaczała czułą opieką dzieci swojego rodzeństwa. Pamiętam, jak starała się uratować od wywiezienia na roboty 15-letniego bratanka z Żyrardowa. (...) Powstanie Warszawskie przeżyli wraz z panem Stanisławem w Warszawie. O tym koszmarze dowiedzieliśmy się dopiero później. Zaniepokojeni o Maryjkę i resztę rodziny otrzymaliśmy nagle list od naszej kuzynki Elżbiety Barszczewskiej, aktorki, donoszącej o śmierci mojej ciotki Jadwigi Szumskiej. Zginęła jako łączniczka w powstaniu. Optakaliśmy ją, a jednocześnie uspokoiliśmy się co do Maryjki. Pomimo strasznych chwil, jakie przeżyli, oboje z panem Stanisławem ocaleli.*<sup>8</sup> Dąbrowska brała czynny udział w konspiracyjnym życiu literackim, współpracowała z tygodnikiem „Polska Walczy”.

# Okres powojenny w życiu i twórczości Marii Dąbrowskiej



W 1952 roku zmarł wieloletni towarzysz życia Marii Dąbrowskiej, Stanisław Stempowski. *Ta śmierć również ją załamała. Straciła przyjaciela, pomocnika, recenzenta, doradcę, który przez przeszło 20 lat towarzyszył jej w doli i niedoli. Razem przeżyli wojnę i powstanie.*<sup>9</sup>

W okresie stalinizmu i socrealizmu Dąbrowska publikuje mało. Wchodzi w skład Komitetu Organizacyjnego Światowego Kongresu Intelktualistów w Obronie Pokoju we Wrocławiu. W 1955 pisarka otrzymała Państwową Nagrodę Literacką I stopnia za całokształt twórczości.

Maria Dąbrowska utrzymuje więzi rodzinne ze swoją jedyną siostrą, Heleną Hepke, i jej mężem, którzy w 1949 roku zamieszkali w Choszcznie. Na razie córka Danuta pracowała w Bytowie koło Kościerzyny. Danuta Hepke tak pisze w swoich wspomnieniach: *Siostrę mojej matki, o dwa lata od niej starszą, pamiętam od moich najmłodszych lat. Nieduża, o blond włosach, o odcieniu lekko popielatym, uczesana w tzw. kukielki zwinięte na uszach, była nazywana w rodzinie Maryjką. (...) 2 lipca 1914 roku podawała mnie do chrztu wraz z moim dziadkiem Franciszkiem Hepke. Moja matka nieraz wspominała ten dzień jak to ciocia i dziadek musieli jeździć po polnych drogach, gdyż proboszcz z parafii wyjechał, bo ojciec nie zamówił chrztu. (...) Ciocia lubiła śpiewać i grać na pianinie ze słuchu. Także pasjami lubiła malować.*<sup>10</sup>



Danuta Hepke, siostrzenica Marii, maturę zdała w Toruniu, studiowała filologię klasyczną w Lublinie na KUL-u, następnie przeniosiła się do Poznania, gdzie studiowała na Uniwersytecie Poznańskim i w 1939 roku uzyskała kwalifikacje bibliotekarskie. Tytuł magistra polonistyki uzyskuje po zakończeniu wojny, najbardziej jednak pragnie pracować jako bibliotekarka, bo od dziecka fascynowały ją książki. Siostrzenica Dąbrowskiej tak wspomina odwiedzin u pisarki: *Sama nie miała dzieci więc traktowała mnie jak córkę. Zawsze czekała na mój przyjazd. Na stole czekała herbata w czajniczku nakrytym kołderką.*<sup>11</sup> W Choszczynie Danuta Hepke zamieszkała w 1951 roku przy ulicy Mickiewicza. W tym samym roku została kierowniczką Biblioteki Powiatowej w Choszczynie. *Mądrze i po gospodarsku kierowała całą siecią bibliotek gromadzkich w powiecie. Była dobrą organizatorką życia oświatowego w mieście.*<sup>12</sup> W maju 1954 roku Biblioteka Wojewódzka w Szczecinie zaprosiła Dąbrowską na zakończenie Konkursu Czytelniczego zorganizowanego dla uczestników wiejskich. W tym konkursie brały udział biblioteki gminne. *Po Dąbrowską przyjechał wizytator ze Szczecina, pan Jan Karakulski. Miałam przyjemność towarzyszyć jej w tej drodze. Tam opowiadała o swojej twórczości. (...) Interesowała ją poczytność jej utworów na wsi. Przyjmowana była z wielkim entuzjazmem.*<sup>13</sup>

Podczas wizyty w województwie szczecińskim Dąbrowska odwiedziła rodzinę w Choszcznie, a czytelnicy poprosili ją o spotkanie. *Pani Maria wówczas jeszcze świetnie wyglądająca, pełna sił i zapału, z wielkim przeżyciem opowiadała czytelnikom o swojej twórczości. Zebranych trudno było opuścić czytelnię, dyskusja trwała do późnych godzin. Następnie autorka składała czytelnikom swoje autografy.*<sup>14</sup> Wielka pisarka spędziła w Choszcznie około dwóch tygodni. *Obserwowała życie naszego miasteczka. Chodziła do Prezydium Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej. Prowadziła rozmowy z pracownikami i znajomymi moich rodziców.*<sup>15</sup> O pobycie w Choszcznie wspomina w swoich pamiętnikach. (M. Dąbrowska: „*Dzienniki powojenne 1945-1965*”, tom. II Czytelnik, Warszawa 1997, strony 432 i 433)



Spotkanie autorskie

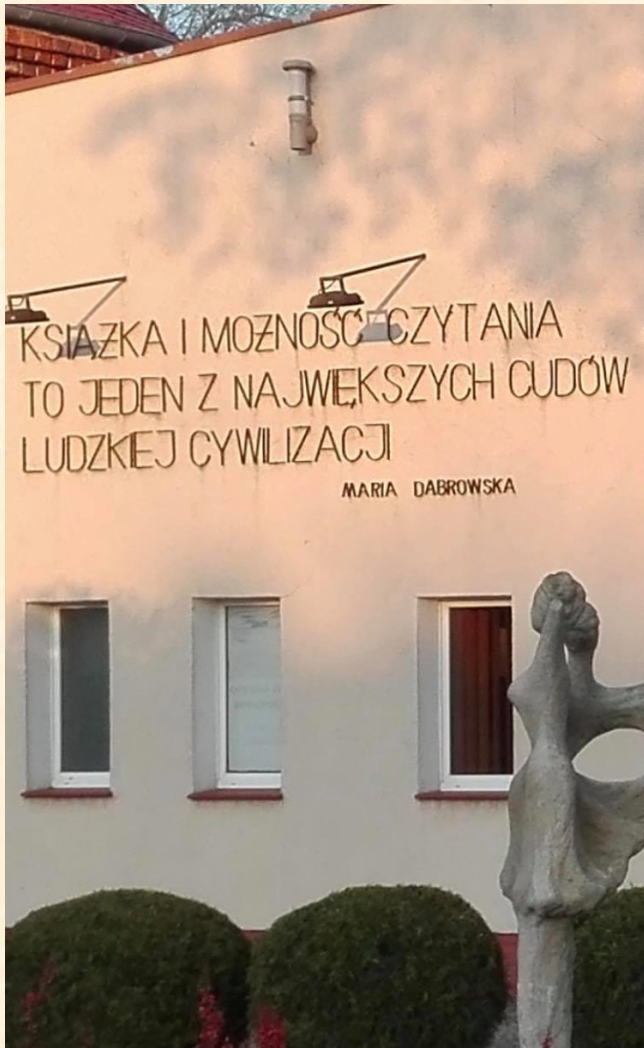


Maria Dąbrowska w czasie spotkania z czytelnikami przed Biblioteką w Choszcznie przy ul. Chrobrego (w 1954 r.)

Danuta Hepke - Kelch tak mówi o swojej pracy w Choszczynie: *Moim celem było wybudowanie biblioteki z prawdziwego zdarzenia. Warunki były trudne, zwłaszcza lokalowe. Walczyłam, wyklócałam się, przekonywałam. Powstała wreszcie ładna i funkcjonalna biblioteka, która w roku 1976 roku otrzymała imię wielkiej naszej pisarki Marii Dąbrowskiej. Miałam też szczęście do dobrych współpracowników.*<sup>16</sup>

Maria Dąbrowska interesowała się choszczeńską biblioteką: *Maryjka interesowała się żywo budowlą naszej biblioteki w Choszczynie. Dużo ze mną na ten temat rozmawiała w czasie naszych spotkań. Niestety, zły stan zdrowia i liczne przy tym zajęcia nie pozwoliły jej już przybyć na otwarcie, na które była zaproszona.*<sup>17</sup>

*Nastąpił uroczysty moment nadania bibliotece imienia autorki „Nocy i dni” i odsłonięcia tablicy pamiątkowej na frontonie budynku. Ze szczególnym wzruszeniem i uwagą wysłuchali zebrani wystąpienia siostrzenicy Marii Dąbrowskiej - Danuty Kelch.*<sup>18</sup>



**Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Dąbrowskiej w Choszcznie  
11.11.2019 r.**

## Ostatnie lata życia Marii Dąbrowskiej

Danuta Hepke – Kelch często odwiedzała Marię Dąbrowską, która w roku 1957 otrzymała doktorat honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego.

*„W 1957 roku byłam w Warszawie u Maryjki już w nowym mieszkaniu przy ulicy Niepodległości 163. Mieszkanie to zajmowała wspólnie z panią Anna Kowalską i jej córką Tulcią. (...) Maryjka wtedy kupiła zrujnowaną willę w Komorowie i zaczęła ją odbudowywać. (...) Willa była ładna, pokoje jasne. Ogród tonął w najpiękniejszych różach, jej ulubionych kwiatach. Zjawił się też nowy towarzysz – pies Dyluś z łatką w kształcie serduszka na jednym boku. (...) Maryjka bardzo przywiązała się do niego, był jej najwierniejszym towarzyszem aż do śmierci. (...) W Komorowie było bardzo wesoło i wiosennie, ale zdrowie Maryjki zaczęło się pogarszać. Mimo to dużo pracowała nad swymi projektami i to przeważnie nocą.”* <sup>19</sup>





Zachowała się korespondencja Marii Dąbrowskiej do siostry Heleny i siostrzenicy Danuty. „Maryjka o mojej matce i o całej naszej nielicznej rodzinie pamiętała do końca swego życia. Siostry korespondowały ze sobą i od czasu do czasu się spotykały. Pamiętała też o swoich chrześniakach, o mnie i córce brata Bogumiła, a także o masie swoich chrześniaków, których miała bardzo dużo.”<sup>20</sup>

20.V.60.  
 K. Zeydler Zborowski  
 Kochana Helu - Pysytau  
 Ci najlepiej życzenia i mi-  
 serowe z Lecznicy, do któ-  
 rej poszłam zaraz po powrocie  
 z Paryża - odaszały ty moje  
 mądroski wskazowe, stara dro-  
 wba z gasis okupacji -  
 Mam nadzieję, że okupataś  
 kurtki z Paryża z życzeniami  
 dla Danusi i Stasi, a teraz  
 wystane ty mi dzisiaj 500 zł  
 Pomeś ty mi wysy gasi choroty  
 przeludziłam, wyl pewno będą  
 tu przez najwięcej około tygod-  
 5 cm dni  
 Czekaj Was  
 Lena

BIURO WYDAWNICZE „RUCH” - WARSZAWA  
 DOKŁADNY ADRES  
 PRZYKLEŚZ DORECZENIE  
 LISTU  
 POLSKA  
 15

Wp. Helena Hepke  
 woj. szereciście  
 Choszczno  
 ul. Mickiewicza, 7 an. 3.

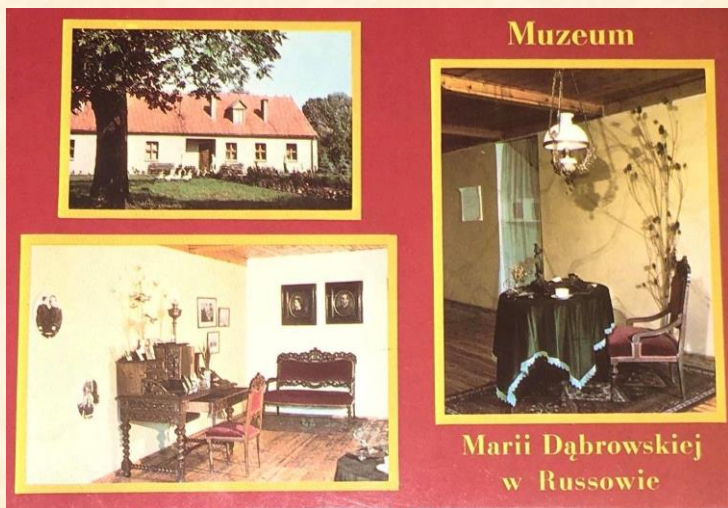
22. II. 64

Kochana Helu i druga Danusia -  
 Pysytauem Wam serdeczne życzenia  
 jako tako zdrowie i spot. opych  
 wogt -  
 W tych dniach wystalam Wam  
 500 zł - Przemyslam, że piigg  
 na zwrotnej kartce, ale tu w  
 Komornie nie godnego trojise-  
 nie me mogła dostać, a do-  
 tanary me jechy z mglow  
 na zty stan pirona, a gatams  
 wog.  
 Czekaj Was piigg o pars  
 słow watomoi  
 Anna D.

„19 maja 1965 roku po porannej wiadomości radiowej przyszedł telegram od moich kuzynów, brata Bogumiła, zawiadamiający nas o śmierci cioci.” <sup>21</sup>

Maria Dąbrowska zmarła w Warszawie. Została pochowana na cmentarzu Powązkowskim w Alei Zasłużonych.

W 1971 roku w rodzinnym Russowie otwarto poświęcone jej pamięci muzeum.



*„Pośmiertna publikacja Dzienników Marii Dąbrowskiej przyniosła autorce wielkie uznanie. Zapiski, prowadzone przez 51 lat od roku 1914 do 1965, pokazały światu osobowość niezwykłą: chłonną, otwartą na świat, odpowiedzialną, nie tylko świetnie wykształconą, ale i zwyczajnie mądrą, wrażliwą, rozsądną i zarazem – szaloną, otwartą na miłość, doświadczącą codziennie urody życia...”* Dąbrowska pozostawiła po sobie wielogatunkową i wielowątkową spuściznę, a jej życie splotło się nierozdzielnie z Choszczem. W tym roku mija 65 lat od pamiętnej wizyty Dąbrowskiej w naszym mieście. <sup>22</sup>



19 kwietnia 2004 roku zmarła w Choszcznie Danuta Maria Hepke - Kelch  
– zasłużona bibliotekarka Ziemi Choszczeńskiej i siostrzenica Marii Dąbrowskiej.



**Danuta Hepke – Kelch ze swoimi pieskami, luty 1981r.**

## **Przypisy:**

1. „*Bibliotekarz Zachodniopomorski*” 2000, nr 2-3(105), s.20-21.
2. Danuta Kelch *Wspomnienia siostrzenicy Marii Dąbrowskiej*, Muzeum Ziemi Kaliskiej, Kalisz 2002, s.10.
3. „*Bibliotekarz Zachodniopomorski*” 2000, nr 2-3(105), s.18.
4. *Rozczytywanie Dąbrowskiej*, red. Dorota Kozicka, Monika Świerkosz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2018, s.260.
5. „*Bibliotekarz Zachodniopomorski*” 2000, nr 2-3(105), s.19.
6. *Rozczytywanie Dąbrowskiej*, red. Dorota Kozicka, Monika Świerkosz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2018, s. Jagiellońskiego, Kraków 2018, s.188.
7. *Rozczytywanie Dąbrowskiej*, red. Dorota Kozicka, Monika Świerkosz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2018, s.186.
8. *Bibliotekarz Zachodniopomorski*” 2000, nr 2-3(105), s.20.
9. *Bibliotekarz Zachodniopomorski*” 2000, nr 2-3(105), s.21.
10. Danuta Kelch *Wspomnienia siostrzenicy Marii Dąbrowskiej*, Muzeum Ziemi Kaliskiej, Kalisz 2002, s.7-8.
11. Elżbieta Lipińska, *Tu żyją potomkowie Niechciców,*” *Głos Szczeciński*” 2002, nr 298 s.4.
12. Tomasz Wacław Jabłecki, *Moja pasja-upowszechnianie czytelnictwa,*” *Bliżej*” 1991, nr 19 s.10.
13. ” *Bibliotekarz Zachodniopomorski*” 2000, nr 2-3(105), s.22
14. *Zofia Gołofit-Sobacka* ”*Wiadomości Zachodnie*”. 1965, nr 28, s.7.

15. Danuta Kelch, *Wspomnienia siostrzenicy Marii Dąbrowskiej*, Muzeum Ziemi Kaliskiej, Kalisz 2002, s.7-8
16. Tomasz Waclaw Jabłocki, *Moja pasja upowszechnianie czytelnictwa .” Bliżej”*. - 1991, nr 19, s.10.
17. Danuta Kelch, *Wspomnienia siostrzenicy Marii Dąbrowskiej*, Muzeum Ziemi Kaliskiej, Kalisz 2002, s.7-8.
18. (ada), *Inauguracja Dni Kultury Książki i Prasy,*” *Gazeta Lubuska z dn.28.04.1988, s.2.*
19. Danuta Kelch, *Wspomnienia siostrzenicy Marii Dąbrowskiej*, Muzeum Ziemi Kaliskiej, Kalisz 2002, s.20.
20. .Danuta Kelch, *Wspomnienia siostrzenicy Marii Dąbrowskiej*, Muzeum Ziemi Kaliskiej, Kalisz 2002, s.23.
21. Danuta Kelch, *Wspomnienia siostrzenicy Marii Dąbrowskiej*, Muzeum Ziemi Kaliskiej, Kalisz 2002, s.24.
22. *Rozczytywanie Dąbrowskiej*, red. Dorota Kozicka, Monika Świerkosz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2018, s.322.

### **Fotografie:**

- czarno – białe: Grafika Google
- kolorowe: Hanna Rybka

**Wykonała: Hanna Rybka**

Uczennica klasy I LO